

I Księga Samuela

Rozdział 5

1. Tymczasem Filistyni, zabrawszy Arkę Bożą, zanieśli ją z Eben-Haezer do Aszdodus. 2. Wzięli następnie Filistyni Arkę Bożą i wnieśli do świątyni Dagona, i ustawili przed Dagonem. 3. Gdy wczesnym rankiem mieszkańcy Aszdodu wstali i weszli do świątyni Dagona, spostrzegli, że oto Dagon leży twarzą do ziemi przed Arką Pańską. Podniósłszy Dagona, znów ustawili go na jego miejscu. 4. Ale gdy następnego dnia wstali wczesnym rankiem, zauważyli, że Dagon znów leży twarzą do ziemi przed Arką Pańską, a głowa Dagona i obydwie dłonie leżały odcięte na progu; na swoim miejscu pozostał jedynie tułów Dagona. 5. Dlatego właśnie kapłani Dagona i wszyscy wstępujący do domu Dagona nie nadeptują na próg Dagona w Aszdodzie do dnia dzisiejszego. 6. Ręka Pańska zaciążyła nad mieszkańcami Aszdodu i przeraziła ich. Ukarł On guzami tak mieszkańców Aszdodu, jak i jego okolic. 7. Mieszkańcy Aszdodu, widząc, co się dzieje, oświadczyli: Nie może zostać Arka Boga Izraela wśród nas, gdyż twarda się okazała ręka Jego nad nami i nad bogiem naszym, Dagonem. 8. Zwołali więc do siebie zebranie wszystkich władców filistyńskich, pytając: Co mamy uczynić z Arką Boga Izraela? Odpowiedzieli: Arkę Boga Izraela trzeba przenieść do Gat. I przeniesiono tam Arkę Boga Izraela. 9. Gdy tylko ją przenieśli, ręka Pana dotknęła miasto, [wzbudzając] wielki popłoch wśród mieszkańców miasta; poraziła tak małych, jak i wielkich: wystąpiły na nich guzy. 10. Wysłali więc Arkę Bożą do Ekronu. Gdy Arka Boża miała przybyć do Ekronu, zawołali jego mieszkańcy: Przynieśli mi Arkę Boga Izraela, aby mnie i lud mój oddać na zatracenie. 11. Przez posłańców zwołali wszystkich władców filistyńskich. Powiedzieli do nich: Odeślijcie Arkę Boga Izraela i niech wróci na swoje miejsce, i nie naraża na śmierć mnie i mego ludu. Popłoch bowiem ogarnął całe miasto; bardzo tam zaciążyła ręka Boga. 12. Ci, którzy nie umarli, byli dotknięci guzami, błagalne więc głosy wznosiły się z miasta ku niebu.